

ski głosy wojenne, piosnki obozowe i huk wystrzałów. Ile razy wschodowi słońca się przypatruje i słyszy wesołe gwary przebudzonych ptasząt, zdaje mu się, że idzie drogą na leśniczówkę pod Tynem. Wyteża oko, i słuch wysyła na zwiady, czy się wśród żyta nie ozwie białych rączek klaskanie, czy nie usłyszy srebrnego głosu pieszczotliwe wołanie: Boleczku...

Nie tak cicho z tamtej strony, wieści pomału dochodzą. Dnie długie płyną w niepowrotną przeszłość. A słońce zawsze zachodzi tułacz i co noc świecą gwiazdy stęsknione. Może znów nadejdzie poranek, kiedy nasz znajomy obudzi się na leśniczówce i spotka jasną blondynkę z wieńcem bławatów i usiedzie wieczór na ganku tyńskim pomagać liczyć gwiazdy, i odgadywać podobieństwo chmur na zachodzie do ziemskich przedmiotów. Wtenczas i my naszych czytelników tam poprowadzimy i opowiemy minione zdarzenia nowymi słowami.

P. z Brożek.

## Przegląd stowarzyszeń rękodzielniczych.

*Walne zgromadzenie* rękodzielników kolei Karola - Ludwika odbyło się dnia 12. grudnia w obecności kilku urzędników zarządzających warsztatami w celu zawiązania towarzystwa wzajemnej pomocy dla okaleczonych lub w skutek starości nieudolnych do pracy, tudzież dla wdów i sierót pozostałych. Posiedzenie zajął p. Kowalski, następnie z wielkiem powodzeniem przemawiał ślusarz Wolanin, wśród powszechnych oklasków. Prócz tego zabierali głos pp. Palier w języku niemieckim, oficjał Dworzak i p. Czerwiński. Statuta przyjęło zgromadzenie w zupełności, a po potwierdzeniu takowych nastąpi wybór wydziału.

Na zgromadzeniu reprezentowało czterech delegatów zastęp przemyskich rękodzielników.

Jakkolwiek każda praca w tym kierunku, bardzo jest pożądaną i jednocześnie się w stowarzyszenia, za konieczne uważamy, to jednak połączenie wszystkich warsztatów na linii lwowsko krakowskiej w jedno stowarzyszenie uważamy, jako niekorzystne i utrudniające rozwój. Stowarzyszenia podobne najwięcej przyniosą korzyści, jeżeli ich zakres nie będzie tak rozległym i ograniczy się na pojedyncze miasta. Przecie sądzimy, iż przed przystąpieniem do nowego stow. powinni rękodzielnicy starać się o przeprowadzenie odpowiednich zmian w statutach już istniejącego pod nazwą: Kasy dla chorych, która szczególnie dla Lwowa, jak to wykazują akta, bardzo była korzystną. Niektóre zmiany są konieczne, i do tego dążyć wypada. Mianowicie powinni rękodzielnicy mieć w zarządzie większą liczbę zastępców, niż dotychczas. W następnym numerze podamy sprawozdanie z czynności tego towarzystwa.

*Przewodniczący stowarzyszeniom rzemieślniczym* w mieście Stanisławowie, (cechmistrz) odbyli na dniu 12. b. m. walne zgromadzenie pod przewodnictwem p. Glasa złotnika w celu urządzania wspólnej izby rzemieślniczej na wzór lwowskiej, któraby wszystkie sprawy cechowe załatwiała z mniejszym kosztem a z większą sprężystością jak dotychczas. Do wydziału mającego się zająć tą sprawą wybrani zostali pp. Glas, Sabowski, Gorawski, Gonzel, Fiedler, Listowski, Halik, Czerniawski i Schwarz.

## Najnowsze odkrycia i wynalazki.

*Kit do spajania dwu warstw skórzanych.* Kit ten otrzymuje się w ten sposób, że się miesza 10 części siarku węgla (Schwefelkohlenstoff) z 1 częścią terpentyny i w tej mieszaninie tyle gutaperchy rozтворя, by masa zgęstniała. By dwie warstwy skóry spoić, oczyszcza się je zupełnie z tłuszczu, poczem się je otrzymanym w powyższy sposób kitem smaruje i tak długo pod ciężarem zostawia, aż kit zupełnie wyschnie.

*Kompozycją dla galwanoplastycznych osadów* wynalazł niejaki Knesz, ta kompozycja osobliwie przydaje się dla większych przedmiotów zamiast gutaperchy, która nie łatwo się użyć daje. Składa się z 6 funtów białego wosku, 2 ftów asfaltu, 2 ftów stearyny i 1 fut. łożu. Te części topi się, miesza się z tak wielką ilością sadzy, by masa otrzymała ciemno - czarną barwę, i dodaje się trochę gipsu. By otrzymać formę, smaruje się model olejem i wlewa nań stopioną kompozycją przy niskiej ile możności cieplocie. Po ochłodnięciu zdejmuje się ją i tworzy trwałą formę. (Maschinenbauer).

*By powlec żelazo i stal złotem, srebrem, platyną lub miedzią,* wkłada się przedmiot należyte oczyszczony najprzód na chwil kilka w rozcieńczony kwas solny, później w roztwór lugu, dalej czystą wodę a nareszcie w naczynie zawierające mieszaninę roztworu 10 części Ferrocyankalium (gelbes Blutlangensalz) w 40 częściach zimnej wody z roztworem 3 części wodnianu potażu (Aetzkali) w 6 częściach wody lub 2½ części wodnianu sodu (Aetznatron) w 5 częściach wody. Tę mieszaninę ogrzewa się w naczyniu, w którym się przedmiot żelazny lub stalowy znajduje, na 38 — 50° C. ciepła.

Przedmiot należy połączyć z ujemnym biegunem baterji elektrycznej a naprzeciw niego umieszcza się płytę żelazną, mającą ile możności równą powierzchnię, jak przedmiot i łączy się ją z dodatnim biegunem baterji. Po 2 - 4 godzinach otrzyma przedmiot srebrne wyglądanie, poczem go się prędko zimnym roztworem Ferrocyankalium umywa, i w drugą kąpiel wkłada, w której żądaną otrzymuje powłokę. (Gewerbh).

## Kronika miejscowa i zagraniczna.

### Czynności Zarządu filii lwowskiej, stowarzyszenia przyjaciół oświaty ludowej z r. 1869.

Zarząd wybrany w styczniu na walnem zgromadzeniu poczynił za najpierwszy obowiązek wypełnić uchwały swoich moco dawców. Pierwszą i najważniejszą rzeczą były wykłady niedzielne mające na celu szerzenie oświaty w kwestjach naukowych i politycznych. Jako miejsca zbiorowe do tych nauk miały posłużyć szkoły po dzielnicach miasta położone. Rada miejska pozwoliła korzystać Stowarzyszeniu naszemu w tym celu z sal szkolnych, z czego użytek zrobiliśmy w szkole Elżbiety na pierwszej dzielnicy w szkole Maryi Magdaleny i św. Anny na dzielnicy drugiej, w szkole św. Marcina na dzielnicy trzeciej, w szkole przy św. Antonim na czwartej dzielnicy i w szkole izraelskiej głównej. W celu udzielania nauk złożona była komisya, której członkowie rozdzielili pomiędzy siebie dzielnice i podjęli się wykładów. Wykłady trwały do maja i już w b. m. się rozpoczęły. Najszczerzej się nimi zajmowali pp. Skalkowski Tadeusz, Stanisław Nowiński i Bartman Stanisław, p. Fryderyk Koliszer i p. Wolf August, co też nie tylko od nas zasługuje na najzupełniejsze uznanie, lecz także bardzo liczni słuchacze wykładów niedzielnych dowiedli tym panom, że dobrze obowiązki spełniają.